Nr. 82 Koźmin, sobota dnia 11 października 1924 r. Rok 37

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc październik 0,75 zł.
Wychodzi w środy i soboty
Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 284. Z dniem 31. XII. rb. zostaje zamknięta definitywnie rejestracja oficerów rezerwy.

Przy tej sposobności M. S. Wojsk. zwraca uwagę, wszystkim tym oficerom rezerwy, którzy jeszcze się nie rejestrowali, że o ile do końca bieżącego roku nie zgłoszą się we właściwych P. K. U. do rejestracji, po tym terminie tracą prawo do ubiegania się o stopień oficera rezerwy i z dniem 1. I. 1925 r. będą prowadzeni w ewidencji szeregowych. — L. dz. 20483/24 V. O. 24. —

Warszawa, dnia 30 czerwca 1924 r.
Ministerstwo Spraw Wojskowych
(—) Sikorski, generał dywizji.

Powyższy komunikat Ministerstwa Spraw Wojskowych podaję do wiadomości i nadmieniam, że akcja rejestracji oficerów rezerwy jest tylko dalszym ciągiem rejestracji zarządzonej i przeprowadzonej w r. 1922 w myśl rozkazu Min. Spr. Wojsk. z dnia 6. II. 1922 — L. dz. 12400/0 Rg.

Winni nieusłuchania powyższego rozkazu bez dostatecznego uniewinnienia będą karani w myśl art. 5 ustawy z dnia 17. VI 19 o spisie oficerów Dz. Pr. P. P. Nr. 50, poz. 325 przez Sąd więzieniem do 2 lat. Również utracą wszelkie prawa i przywileje płynące z poprzednio uzyskanego stopnia oficerskiego.

P. P. burmistrze, sołtysi i przewodniczący obszarów dworskich podadzą powyższe zarządzenie do bliższej wiadomości w sposób zwykle praktykowany

Ujawnione wypadki uchylenia się wzgl. usiłowanego uchylenia się od rejestracji należy mi donieść (sołtysi i przewodniczący obszarów dworskich przez Komisarjaty Obwodowe) najdalej do dnia 5 stycznia 1925 r. — L. dz. 4675/24 — 7. I. —

Koźmin, dnia 6 października 1924 r.
Starosta, Niemojowski.

Nr. 285. **W sprawie powtórzenia zakupów remontów krajowych.**

Dotychczasowy rezultat zakupu koni remontowych krajowego pochodzenia dał wynik zupełnie niezadowalający, wobec czego zarządziło Ministerstwo Spraw Wojskowych zakup ponowny, w przekonaniu, że nie wszystkie konie, znajdujące się w posiadaniu ludności, a nadające się do wojska, z rozmaitych przyczyn nie zostały doprowadzone do miejsc spędów.

Konie przedstawione komisjom Remontowym winny być szlachetne, suche, kościste, proporcjonalnie szerokie, o swobodnych ruchach i bez wad, winny być wzrostu od 152 do 160 ctm. i wyżej miary stojącej. Miara liczy się bez podków, pod kolanem powinny mieć 18 ctm. do 160 ctm. wzrostu i 19 ctm. od 160 w zwyż. Wiek koni od 4 do 6 lat. Konie wierzchowe oficerskie i dobre szeregowe będą nabywane i w wieku 3 letnim.

Wyższe ceny płacone będą za konie, pochodzące od reproduktorów pełnej krwi i odpowiednich pochodzeniem klaczy.

Na wszystkich punktach zbornych nabyte konie zostaną przyjęte i zapłacone gotówką.

Cena uzależniona jest od zalet szlachetności i wzrostu i wynosi w r. 1924

za 4 i 6 lat wierzch. ofic. ze świad. pochodzenia do	1 000 zł
za 4 i 6 lat wierzch. ofic. bez świadectwa pochodzenia	950 zł
za 4 i 6 lat wierzch. szer. dobre świad. pochodzenia	900 zł
za 3 letnie wierzch. oficer. ze świad. pochodzenia do	950 zł
za 3 letnie wierzch. ofic. bez świad. pochodzenia do	850 zł
za 3 let. wierzch. szer. bardzo dobre poch. do	900 zł
za 4 i 6 letnie artyleryjskie o dobrych ruchach	800 zł

Za konie urodzone w stadzie sprzedającego dodaje się 10 procent.

Konie nabywane będą tylko od hodowców z bezwzględnem wyłączeniem handlarzy.

Zakup koni przez Komisję Remontową nr. 4 odbędzie się **w Koźminie na Nowym Rynku w dniu 20 października rb.** Zakupywane będą konie wierzchowe dla kawalerji i artylerji typu oficerskiego i szeregowego jak również pociągowe dla artylerji.

P. P. burmistrzy, sołtysów i przewodniczących obszarów dworskich wzywam by podali powyższe ludności do wiadomości w sposób zwykle praktykowany. — L. dz. 4699/24—7 I. —

Koźmin, dnia 6 października 1924 r.
Starosta, Niemojowski.

Nr. 286. **W sprawie sprawozdań miesięcznych stanie zatrudnienia w przemyśle.**

Zakłady i fabryki oraz inne przedsiębiorstwa przemysłowe, który stosownie do rozporządzeń Rady Ministrów z dnia 6. lutego 22 r. Dz. U. R. P. Nr. 12 poz. 108 i z dnia 7 6 22 r. Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 427 przesyłają do Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie sprawozdanie o stanie zatrudnienia mogą w Starostwie pokój nr. 4 odebrać do tegoż sprawozdania potrzebne formularze. — L. dz. 4717/24 3 I —

Koźmin, dnia 8 październka 1924 r.
Starosta, Niemojowski.

Nr. 287. W Wiedniu skradzono 6 sztuk po 5 akcji Towarzystwa Tepege Serja V. Nr. 5554—56,4787 i 6422—23 oraz 1 sztukę 20 akcji Serja XX Nr. 1759 tego samego towarzystwa.

Ostrzega się przed kupnem wyżej wspomnianych akcji. — L. dz. 3526/24 —

Krotoszyn, dnia 3 października 1924 r.
Komenda Powiatowa Policji Państwowej Krotoszyn.
(—) nieczytelny
Nadkomisarz i Komdt. Pow.

Powyższę podaję do Publicznej wiadomości. — L. dz. 4712/24 4 II —

Koźmin, dnia 8 października 1924 r.
Starosta, Niemojowski.

 Dział nieurzędowy 

Odezwa!

Koledzy

którzyście niegdyś w latach 1892—1896 byli członkami Stow. Katolickich nauczycieli WKs. Poznańskiego, i którzyście wspólną pracą i wspólnemi siłami — mimo straszliwych prześladowań ze strony prusactwa, bronili szkoły katolickiej przed zalewem indyferentyzmu i niewiary, przed zasadami nowomodnego pogaństwa, wiodącemi do rewolucyjnych przewrotów — proszę, abyście po tyloletniej rozłące, zechcieli przybyć do Poznania

na sobotę, dnia 1-go listopada r. b.

na godzinę 11-tą przed południem

do Gospody Polskiej Poznań, św. Marcin 40

na wspólną pogadankę.

Tuszymy sobie, że i zacni Kapłani, którzy w owych burzliwych czasach z prawowiernem polsko-katolickiem nauczycielstwem szli ręka w rękę, celem zwalczania szkoły symultannej to jest takiej, gdzie to katolik, protestant, żyd, prawosławny lub innego jeszcze wyznania pedagog mógł w katolicką dziatwę szkolną wpajać swoje zasady religijne przekonania, — że i ci o ile im na to czas pozwoli, w tej pogadance wezmą udział.

P. Paliński,
b. założyciel i prezes Stow. Kat. naucz. Księstwa
(Djabeł w szkole).

Zwłoki Henryka Sienkiewicza

muszą być przewiezione przez Kraków.

Prośbę o skierowaniu przewozu zwłok Henryka Sienkiewicza przez Pragę i zapowiedź wielkich manifestacji żałobnych w Czechach poruszyła opinję polską zwłaszcza w Krakowie.

Na podstawie ostatnich dziennych depesz, zabiera w tej sprawie głos wczorajsza popołudniowa „Nowa Reforma", która dopomage się, aby w drodze do Warszawy zwłoki Henryka Sienkiewicza skierowano na Kraków, gdzie zostałyby wystawione w katedrze na Wawelu.

Pogląd zupełnie słuszny, poparty wystarczającemi argumentami i zgodną opinją całej ludności Krakowa.

W dobie bowiem najsilniejszego ucisku narodowego, kiedy najsłabsza nawet myśl o niepodiegości zdawała się wygasać wśród ówczesnego pokolenia, Sienkiewicz swoją „Trylogją" wstrząsnął sumieniem Polaków.

Ukazał obraz potężny, cudny jak wizja poetycka, a przecież drgający życiem i realny; ukazał wielkość dawnych szasów i przeciwstawił ją szarzyźnie i małości współczesnych. Sienkiewicz obudził w duszach tęsknotę za wolnością i stał się jednym z twórców duchowego odrodzenia. Obudził wolę ku niepodległości. A przecież Kraków był kolebką idei mocarstwowej Polski, z wawelskiego gniazda wyszedł zastęp tych władców, którzy granice Polski oparli o dwa morza i w Krakowie ułożyli się oni na spoczynek wieczny. Sienkiewicz był heroldem tej idei, był wyznawcą Wielkiej Polski i dlatego słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą, aby zwłokom Jego oddało hołd królewskie miasto, aby spoczęły choć na parę godzin w murach Akropolisu polskiego wśród Tych, których ideę głosił w swych utworach.

Niech nad trumną twórcy „Trylogji" i „Krzyżaków", zapłacze Zygmunt, ten świadek wielkich czasów i wielkich ludzi, dzwon królewski, dzwon zwycięstwa...

Zwłoki Sienkiewicza w Pradze powinny — ale w Krakowie muszą być wystawione!...

Kronika miejscowa

Koźmin. (Tragiczna śmierć.) W czwartek rano o godz. 8¼ przydusiła spodnica woza — załadowanego perkami — przy nagłem skręcie, obok ew. kościoła robotnika Nelke z Koźmina, zamieszkałego przy Zielonym Rynku, tak niebezpiecznie do drąga telegraficznego, że tenże poniósł śmierć na miejscu.

Wiadomości rozmaite.

Poseł Grabski u Papieża. Z Rzymu donoszą, że poseł do sejmu dr. St. Grabski i poseł polski przy Watykanie p. Skrzyński, zostali przyjęci przez Papieża na dłuższem przesłuchaniu. Omawiano zagadnienia związane z konkordatem.

Olbrzymia kontrabanda tytoniu. W niedzielę rano funkcjonarjusze kontroli skarbowej z inspektorem Berniaczkiem na czele zatrzymali parowiec zdążający z Gdańska do Warszawy i przeprowadzili na nim rewizję. Wynik był nadzwyczajny Znaleziono bowiem na nim 24 olbrzymich płótnem obszytych bali z zawartością tytoniu gdańskiej prowinencji. Łączna waga skonfiskowanego tytoniu wynosi około 20 ctr. Ładunek ten był własnością pewnego żyda.

Toruń. Nieszczęśliwemu wypadkowi samochodowemu uległo kilka członków rodziny dra Danelskiego. Jadąc samochodem ze Żnina w kierunku Torunia szofer samochodu zauważył leżącą na jezdni gracę do kopania kartofli, którą byłby ominął szczęśliwie gdyby nie kobieta właścicielka tego narzędzia która, pragnąc je zabrać z drogi, rzuciła się pod samochód. Szofer wobec tego skręcił mocno w bok, przyczem pojazd uderzył o kamień kilometrowy tak nieszczęśliwie, że dr. Dandelski oraz jego ciotka 78-letnia staruszka pani Wieczorkowa wyrzuceni zostali na ziemię. U wspomnianej pani nastąpiło złamanie kręgosłupa, a kilka godzin później śmierć. Inni pasażerowie m. nimi dr. Dandelski wyszli z tego wypadku prawie że bez obrażeń.

Przygody bydgoskiej panienki w Toruniu. W „Słowie Pomorskim" czytamy: Jedna z przejezdnych niejaka panna Ch. z Bydgoszczy, pragnąc czas pozostający jej do odejścia następnego pociągu wykorzystać na zwiedzenie kawiarni w śródmieściu, skierowała swe kroki do miasta. W drodze zaczepiło ją dwóch mężczyzn, którym udało się namówić ją do pójścia do kawiarni. Przybywszy na miejśce, obaj „rycerze" współzawodniczyli w usługach, a gdy piękna nieznajoma zadecydowała pójść na dworzec, zaproponali obydwaj swe towarzystwo. Piękna dziewoja, pragnąc mieć do dworca towarzystwo, zupełnie bezpiecznie, obdarzyła słodkiemi spojrzeniami jednego i drugiego i to stało się przyczyną jej zguby bo gdy wyszli z kawiarni, w drodze obaj konkurenci rozpoczęli pomiędzy sobą bijatykę, targając kobietę przytem w sposób dość brutalny. Gdy na jej wołanie o pomoc zbiegli się przechodnie, jeden z amantów ulotnił się. Wystraszona kobieta, pragnąc jaknajrychlej i drogą najkrótszą dostać się na dworzec, pobiegła ulicą św. Jakóba, gdzie w pobliżu warsztatów wojskowych dobiegł ją jeden z wspomnianych towarzyszy, powalił na ziemię, zniewolił i zrabował z torebki około 150 zł. W drodze na dworzec Ch. napotkała posterunkowego policji, który, dowiedziawszy się o zajściu, urządził natychmiast pościg, przyczem udało się napastnika przychwycić i przyaresztować.

Pierwsza radjostacja w Bydgoszczy. Stoimy przed faktem założenia w Bydgoszczy większej radjostacji nadawczej i odbiorczej. Stanie się to jednak do-

piero po pewnym czasie. Dziś już jednak cała Europa, a nawet większe miasta polskie korzystają z dobrodziejstwa tego wynalazku, który w życiu całego świata porobił różne zmiany i stał się wprost epokowym. Budowa radjostacji nie wymaga wielkich komplikacji i trudności jak tego dowiedli uczniowie gimnazjum humanistycznego, którzy przy po mocy i wskazówkach swych profesorów wybudowali w laboratorjum fizykalnem wymienionego zakładu pierwszą w Bydgoszczy radjostację. Jestto stacja o bardzo minimalnych rozmiarach, ale możliwa do skomunikowania się z większemi miastami Europy.

Ostatniemi dniami uczniowie rozmawiali z Berlinem. Tamtejsza radjostacja wysyłała w świat komunikat o otwarciu Targów Gdańskich przez prezydenta Senatu Sahma, zaznaczając, że uroczystościom tym towarzyszyła nadzwyczajna pogoda. Komunikat uczniowie otrzymali około godz. 3 popoł., był on wysłany przez „Volks-Büro" w Berlinie.

Była to pierwsza rozmowa i pierwsze skomunikowanie się Bydgoszczy przy pomocy radjostacji.

Chcą obrabować kronprinca. W piątek ub. tyg. przed wrocławskim wyższym sądem krajowym toczy się proces b. następcy tronu przeciw rządowi niemieckiemu o posiadanie dóbr i zamku Oleśnica. Rząd niemiecki bowiem zakwestjonował następcy tronu prawa własności tych dóbr odwołując się na to, że Oleśnica była zawsze tylko lennem każdorazowego następcy tronu. Następca tronu zaś broni swych praw do Oleśnicy całym szeregiem orzeczeń prawnych wydanych przez najwybitniejszych przysłów niemieckich.

KUPUJCIE L. O. P. P. SAMOLOCIKI
Pudełka szczęścia Ligi Obrony Powietrznej Państwa
Tydzień Propagandy L. O. P. P. w Koźminie od 5—12 października

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.